

PORADNIK JĘZYKOWY

Wychodzi na początku każdego miesiąca prócz sierpnia i września.

Adres redakcji i ekspedycji: Kraków, ul. Podwale 7, II. p.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową wynosi zł. 8.
Reklamacje nieotrzymanych zeszytów uwzględniamy
tylko do wyjścia zeszytu następnego.

Przedpłatę przyjmuje ekspedycja „Poradnika”
wszystkie księgarnie w kraju zagranicą i wszystkie
urzędy pocztowe.

Konto Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 404 600

OD REDAKCJI.

Z d. 1. stycznia r. 1932. „Poradnik Językowy” wychodzić będzie w Warszawie, jako organ „Towarzystwa poprawności języka polskiego”. Nie wątpimy, że zmiana ta wyjdzie na dobre czasopismu, że się odmłodzi i ożywi, że stanie na silniejszych podstawach i lepiej i skuteczniej będzie służyło idei, dla której je założyłem.

Po latach trzydziestu i jeden od chwili powstania, a po wydaniu rocznika 26, muszę się rozstać z ukochanym tworem; sądzę jednak, że już dość jest dojrzały, aby nie zginął między ludźmi i począł sam na siebie pracować.

Zegnając się z Szan. Przedpłatnikami i Czytelnikami, między którymi mogę się pochłubić szczerymi i niezmiennymi przyjaciółmi, polecam ich łaskawym względom i pamięci „Poradnik” w dalszym życiu, przyczem zaznaczam, że o ile mi sił i życia starczy, nie omieszkam odezwać się jeszcze niekiedy, skoro mi nowi opiekunowie drzwi nie zamykają.

A zalem Redakcji: Szczęść Boże! a Czytelnikom: do widzenia się!

Roman Zawiliński.

Redakcja „Poradnika językowego” w Warszawie (ul. Tamka 44/2) przyjmuje przedpłatę roczną w kwocie 8 zł. na czek PKO nr. 24.900. Blankiety czeku załączamy do tego numeru.

I. JĘZYKOWE BOHOMAZY.

Otrzymał list treści następującej:

„Przesyłam w załączeniu 1 egz. miesięcznika p. t. „Głos serca“ — wydawanego przez niejakiego p. Martiaka. Pismem tem nikt — przynajmniej ze sfer inteligencji — nie zajmuje się; to też nigdy nikt nie wiedział, jak okropnie wygląda w niem język polski. Potrzeba było dopiero tragedji, aby to pismo dostało się w ręce ludzi, którzy mają kult dla języka.

Posyłam to pismo z prośbą o użycie powagi nawet Pol. Akademji Um., by tylko udało się wyjednać zakaz plugawienia języka. W nadziei, że Szanowna Redakcja zechce zająć się tą sprawą, kreślę się z wyrazami głębokiej czci i szacunku

(Stanisławów)

A. M.

Rzecz naprawdę poważna. Rok piąty wychodzi czasopismo miesięczne „poświęcone sprawom matrymonialnym i towarzyskim, oraz różnym wiadomościom ze świata“. Nie mając przed sobą innego numeru, tylko ów 7. z 1 lipca rb. nie możemy ocenić treści, ani wytworzyć sobie wyobrażenia o stosunku spraw „matrymonialnych“ do „towarzyskich“ i do różnych wiadomości „ze świata“. Numer ten jest na pierwszych trzech stronicach wylewem żalu po stracie jedyne go synapsierba i dlatego ma specjalny charakter.

Lecz nie o treść nam tu idzie, ale o język.

Rzeczywiście, przecinkowanie i łączenie zdań, jak w ogólności ich budowa urąga wszelkim przyjętym zasadom. Nadto spotykamy tu często przymiotnik zaimkowy: *takowy*, formy takie jak *wspomnąć*, *utończyły*, *krauczynia*, *cierpić*, składnie jak: „którą... zażyli“, „odłóźcie czasu“, „omijasz swoje szczęście“, „pośredniczymy ofertami“, „zapoznać pragnę“, a zwłaszcza przekręcone wyrazy obce: *reklamentacja* (zam. reglamentacja) obyczajowa, *hipokretka* (zam. hipokrytka), *korpolentna* (zam. korpulentna). O stylu niechaj zaświadczy ten ustęp, wiernie przepisany:

„Pogrzeb... był cichym protestem wszystkich rodziców, którzy mają synów w szkołach, by kierownicy szkół troszczyli się lepiej życiem ich najdroższych, które to życie powierzają im w opiekę i którzy mają czuwać nad ich wychowaniem“. —

Wszystko to, a nadewszystko przesadna patetyczność stylu (słońce promieniami patrzyło żałośnie... odrazu zabija się do pola tamy... fale wody z rozhulany wirem... odznaczał się pięknnością urody... mając 17 wiosen życia wraz ze swoim kolegą...) — świadczy wraz z błędami gramatycznymi i ortograficznymi o małej inteligencji piszącego „redaktora“ i nie może go uwolnić od zarzutu, że w pisemku tem „język polski okropnie wygląda“.

Ale czy na to ma sposób „Poradnik Językowy“ albo nawet Polska

Akademja Umiejętności, którą wspomina nasz korespondent? Można wydać „zakaz plugawienia języka“, ale gdzie egzekutywa? Żadna władza nie może zabronić drukować komukolwiek, co mu się podoba, jeżeli to tylko nie wykracza przeciw moralności, tem mniej takiemu „ociemnialemu inwalidzie wojennemu“ — jak się sam „redaktor“ nazywa.

Na tego rodzaju publikacje należy patrzeć z tego stanowiska, jak na straganowe, jarmarczno-odpustowe wydawnictwa, mieszczące pieśni nieznanych autorów, historie straszne i pocieszne średniowiecznych bajarzy, i jak patrzymy na obrazy lub rzeźby pomalowane wiejskich artystów, urągające nie tylko rysunkowi i barwom, ale przedstawiających prawie karykatury. Są bohomyzy artystyczne są i językowe.

Jak sam Szan. Korespondent świadczy, pismem tem nie zajmuje się nikt z inteligencji; ma ono swoje koło niewybrednych czytelników, a na ludzi inteligentnych nie ma wpływu. A cóż mamy powiedzieć o pisarzach, zdobywających miejsce zaszczytne w literaturze, którzy przez niedbalstwo popełniają błędy językowe i nawet się pouczyć nie dadzą. Ich wpływ na szerokie koła inteligencji jest nierównie zgubniejszy, niż „Głosu serca“, którego się nie zobaczy w witrynach księgarskich, ale razem z literaturą straganową w rękach tych, którym języka nie zepsuje.

Ubolewamy nad bohomazami językowymi, ale więcej ubolewać musimy nad niepoprawnym niechlujstwem tych, którym nie można odmówić talentu i znaczenia.

R. Zawiliński

II. FLIRT Z PATem.

Jeżeli sporną jeszcze rzeczą może być pożytek, płynący z podchwytywania i uwieczniania błędów językowych, pstrzących okolicznościowe artykuły w dziennikach — bo rodzi się to i gaśnie prędko jak złe błyski — to tam, gdzie tekst jakiś przeznaczony jest do obiegu okólnego, a błąd ma skutek tego nie tylko szerszy obieg, ale i narzucany bywa innym, tam — większej jeszcze wagi nabiera sprawa strzeżenia języka od chwastów. Mam tu na myśli agencje telegraficzne, rozsyłające gotowe teksty dziennikom. Te szczególnie baczyć powinny na poprawność pisma. Że nie zawsze tak się dzieje, nie nowina; idzie tylko o to, w jakim stopniu się grzeszy.

Otóż spróbowałem podpatrzeć grzeszki w jednym narazie przypadku, nie dobierając celowo materiału, i notowałem je w ciągu sześciu tygodni (15. 7.—31. 8. r. b.) z depesz Polskiej Agencji Telegraficznej,

tak zwanego popularnie „Pata”; oczywiście, czerpałem materiał z drugiej ręki, z dziennika, który czytuję; wątpię atoli, by dziennik na swoją jeszcze rękę dorobek pomnażał.

Rzecz zbyt groźnie się nie przedstawia, ale i nie zachwycająco: naliczyłem ponad setkę różnokalibrowych uchybień, pomijając przytem niewłaściwości, co to już za chleb powszedni uważane są w prasie.

Podaję tu te plony nie w celu, broń Boże, wytykania czy szykanowania kogoś, lecz, aby zwrócić uwagę czyją należy, że nie wszystko jest w Pacie w porządku. Szereguję plony w trzech grupach stosownie do wagi potknięć, oraz zaopatruję je w daty, by dać możność sprawdzenia powołanym do tego czynnikom, jeżeli wogóle tem się zainteresują.

A. Błędy znaczniejsze (bez różnicowania wagi ich w grupie):

1. Herald Tribune *porównywuje* (-nywa) Niemcy (16. 7); *dokonywując* (-ywają) poprawek (23. 7); samoloty *ostrzeliwują* (-ają) powstańców (25. 7); *dokonywując* (-ając) aktu (3. 8); urzędy *wykonywujące* (-ające — 3. 8).
2. Dom *zamieszkały* (-kany przez robotników (15. 8).
3. Powiat *sarnejski* (-neński — 25. 7); Daków i *rakowicki* (rakowski — 12. 8); *Zurychski* (zuryski — 26. 8).
4. Stwierdzono *zadawalającą* poprawę (pierwszego o przeglaszać nie należy, bo to przyimek *do* — 30. 7); w sposób *zadawalający* (to samo — 28. 8).
5. Zjazd delegatów *miasta i powiatu Kraków* (delegatów Krakowa i powiatu krakowskiego — 16. 7); *prezesem* zarządu „Strzelec” *wybrano* (idzie o związek strzelecki, a więc: „Strzelca” lub nawet bez cudzysłowu; lepiej: na prezesa, lub też: obrano prezesem — 16. 7); turniej w *Bled* (w Bledzie, nazwa słowiańska — 25. 8).
6. Możliwość *dla* zbliżenia (dla niepotrzebne — 15. 8); bank *dla* kredytu (kredytowy, zresztą określenie niepotrzebne, bo to przeznaczenie każdego banku; jeśli z przymiotnikiem, to można użyć dopełniacza: bank kredytu rolnego — 15. 8); akcja *przygotowawcza dla* (do) konferencji (5. 8); podkomitet *dla* koordynacji spraw (dla niepotrzebne — 5. 8); przeszkoda *dla* wizyty (do, w — 15. 8).
7. *Todoroff, Protogoroff, Michajloff, Trajkoff* (tak może pisać Anglik, bo *ow* inaczej wymawia, ale nie Słowianin — 17. 8).
8. By uniemożliwić *podjęcia* i *rozwinęcia* działalności (zbyttnia obawa przed tromtadratykiem — 16. 7); czy nie należałoby skierować *wy-silki* (wysilków — 12. 8).
9. Rozpędzić wiernych *jemu* (mu) żołnierzy (18. 7).
10. Rząd nie uważa się za *związanego* (-zany — 27. 8).
11. Przy *Rozewju* (-wiu — 21. 8); *wichóra* (-ura — 30. 7).

12. Rezerwa *złotowa* (złota, bo złotowy jest przymiotnikiem od *złotego* — 3. 8).
13. Radca, *zadaniem którego* jest (rusycyzm: *którego* staraniem — 17. 7); interes tych klas, *troska o które* (to samo — 25. 8).
14. Dla *okazania* (dania) pomocy (25. 7); rząd *okazał* ustępstwa (dał, przyznał — 29. 7); *przyjąć* gwarancję (dać, wziąć; *przyjąć* można tylko w znaczeniu zgodzić się na gw. — 29. 7) — znane rusycyzmy.
15. Zwrócił się z podziękowaniem do *amerykanów* (Amerykan, bo tu o *narod* idzie, a nie o kabriolety ani ziemniaki — 24. 7).
16. Zarząd *komisaryczny* (komisarski lub przez komisarza — bardzo brzydki i nieuzasadniony przymiotnik — 26. 8); *runda* (jeszcze brzydszy rzeczownik, wdzierający się z bokserstwa np. do szachów = kolejka, na lotniska = okrążenie i t. d. — 25. 7).
17. *Nielicząc* szkód (osobno — 25. 7); Polska *niezglasza* zastrzeżeń (osobno — 3. 7); mniej ważkie: walory *nienabywane* (3. 8), osoby *niestosujące* się (— 3. 8).

B. Błędy o mniejszym ciężarze gatunkowym:

1. Byłoby *niecelowem* poruszać (niecelową rzeczą niecelowe — 23. 7); uznajemy konieczność współpracy dla osiągnięcia tych celów, jak również co do tego, że musimy uczynić, co tylko jest *możliwem*, aby zapewnić... (fatalny styl! — pozatem: co tylko możliwe, albo lepiej: wszystko możliwe — 9. 8); *oczywistem* jest, że stoimy (to samo — 9. 8); jest powszechnie wiadomem (to samo; lepiej jeszcze: wiadomo powszechnie — 23. 8).
2. Tylko w tym *wypadku*, *o ile* Niemcy i Francja znajdą drogę (gdy, jeśli, nie o ile — 18. 7); *o ile* atmosfera polityczna... (jeżeli — 19. 7); *o ile* Niemcom źle się dzieje, to nie powinni... (jeżeli, skoro — 16. 8); *o ile* zmuszeni jesteśmy do zarządzeń nadzwyczajnych, to nie mogą one... (jeżeli — 16. 8); *o ile* mamy wybierać, to... (jeżeli — 16. 8); uzyskanie nie będzie możliwe, *o ile* nie zostanie przedstawiony plan (jeżeli; pozatem lepiej: będzie przedstawiony — 25. 8); *o ile* chcemy funt uratować, to... (jeżeli — 25. 8); *o ile* (znow za- miast jeśli — 30. 7); cel będzie osiągnięty wówczas, jeżeli... (gdy — 19. 7); nie będzie zaufania w świecie, *o ile* nie zapanuje... (jeżeli lub dopóki — 24. 7). Słowem *o ile* nabiera wszechogarniającego wpływu...
3. Fakty *niszczenia* względnie usuwania godel (albo usuwania — 24. 7).
4. Kanclerz nie uważał za *wskazane* (za właściwe) przyjąć zobowiązania (znany germanizm — 20. 7); propozycja ma *pełne* powodzenie (lepiej zupełne, całkowite — 22. 7); *nawiązując* do korespondencji (germanizm, po polsku *nawiązywać* wymaga dopełnienia —

20. 8); strony *negocjujące* (układające się lub zajmujące się czymś — 24. 7); sposób *zbalansowania* budżetu (lepiej *zbilansowania* — 20. 8); *pojęcie*, wyrażane w memorjalach, jest *hyperindywidualistyczne* (zgoła indywidualne; pozatem nie pojęcie, lecz pojmovane sprawy, ujęcie przedmiotu — 24. 7); robotnicy *tekstylni* (tkaczy — 29. 8).
5. Sojusz, *jaki* powstał między Watykanem a masonerją (który — 16. 7); w czasie burzy, *jaka* szalala wczoraj (która — 16. 7); dalej nie notuję, bo stałą niemal jest ta wymiana; natomiast, w odwrotnym sensie: w duchu, w *którym* prowadziliśmy *naszą* pracę (tu w *jakim*; pozatem *swoją* pracę, lub lepiej wprost *pracę* — 24. 7).
 6. Napadł *negr* uzbrojony w rewolwer, który zmusił *amerykanki* do... (dlaczego *negr*, skoro mamy *murzyn*? — szyk zły; *murzyn* zmusił, nie rewolwer; *Amerykanki* duża litera; co innego *murzyn*, bo wyraźnie tu nie o narodowość, tylko o rasę idzie — 6. 8).
 7. Przy *umieszczeniu* niezwykłego *okazu* w basenie, *żółw* ugryzł... (niezręcznie: nie wypływa stąd wcale, że ten okaz — to właśnie żółw; chyba lepiej: wpuszczaniu do basenu — 6. 8).
 8. Przyspieszenie terminu otwarcia Sejmu nastąpiło na skutek konieczności możliwie najszybszego załatwienia ustawy (ileż tu wyrazów niepotrzebnych! — Czyż nie krócej: Sejm przyspieszono dla możliwie rychłego załatwienia ustawy — 21. 8).
 9. Podróże *dalekobieżne* (afektacja: dalekie; właściwie to i pociągi dalekobieżne — balast; wystarczy: pociągi dalekie i bliskie — 6. 8).
 10. Rząd i *odnośne* władze powiatowe (właściwe władze — 31. 7).
 11. Opierać się *na stronnictwa* (*na stronnictwach* — 15. 8).
 12. Z lasu *oddano* (dano) szereg strzałów (15. 8); Hoover podkreślił *duch* współpracy (zwykle mówimy ducha — 24. 7); *za wyjątkiem* (z wyjątkiem — 3. 8) — znane rusycyzmy.
 13. Dwa *magazyny* *ze zbożem* (składy zboża, składy zbożowe; ze zbożem, jeśli istotnie idzie o skład i o zboże — 25. 7).
 14. ...zaś Ameryka... (zaś stawiamy na drugim miejscu; chyba, że oddzielamy je dwukropkiem od dalszego ciągu zdania — 25. 7).
 15. *Sharmonizowanie* (właściwiej przez z — 23. 7).
 16. Z *kolei* odbyła się uroczystość (zkolei — 16. 8).
 17. 1.)..., *podrugie* (po drugie, przytem brak symetrii — 3. 8).
 18. W związku z pobytem w *Rzymie* kardynała, który wczoraj opuścił *Rzym* (niezręczne — 24. 7).

C. Niewłaściwości drobne.

1. Między Niemcami i Francją (lepiej a Fr. — 20. 7); (to samo — 16. 8).

2. Niedawne *wycofywania* kapitałów wytworzyły... (niezręcznie: albo wycofywanie albo przypadki wycofywania — 24. 8).
3. *Ostry finansowy kryzys* (lepiej: ostry kryzys finansowy — 24. 7).
4. Polecieć *finansowym instytucjom w odnośnych* krajach (lepszy szyk: instytucjom finansowym; we właściwych, może w zainteresowanych krajach — 24. 7).
5. Zebranie kardynałów *przebywających* w Rzymie (obecnych — 24. 7).
6. Wybuch *rozbił* szybę (stłukł, zbił, wysadził szybę; rozbić można raczej kijem — 15. 8).
7. Rozmiary klęski przedstawiają się *następująco* (lepiej: jak następuje, w sposób następujący — 25. 7).
8. W *pospiesznem* tempie (przecie nie mówimy pospiech, tylko pospiech — 6. 8).
9. W wzmózonej pracy (lepiej *we* — 7. 8).
10. Konferencja trwała *przez* dwie godziny (przez niepotrzebne — 24. 7).
11. Konferencja uważa, iż *jeżeli...*; konferencja postanowiła, iż komitet... (w obu razach lepiej *że* — 24. 7).
12. Narody, z *którymi...*, w *szybkim* tempie (trzeba się trzymać jednego sposobu pisania; Ajencja stale rozróżnia ym/em 24 i 25. 7).
13. *Jaknajlepiej* (zwykło się pisać: jak najlepiej — 23. 8).
14. *Interwenjować wojnę* (chyba omyłka druku? — 3. 8).

I tyle. Nie notowałem niektórych stale powtarzanych właściwości (raczej niewłaściwości) jak *ongiś* (*ongi*), *ekipa* (drużyna, wyprawa), *zadawalniający* (zadowalający) i t. d. Nie podobna również się zgodzić na dwa przymiotniki *italski* i *brytyjski*. Pierwszy jest wyjątkowym chyba przykładem obcej propagandy, półdyplomatycznej w języku i łamie wiekową tradycję, przenosząc wyraz z poezji do prozy; z całą sympatją dla inspiratorów, takich precedensów tworzyć nie powinniśmy; chyba, gdyby inaczej rzecz przeprowadzić, niż to się stało. Drugi wyraz — to okaz niedbalstwa; do *british* (a właściwie do *britisch*) najbliższe jest *brytyjski* tylko, że Brytji żadnej niema; są dwa przymiotniki: *angielski* w stosunku do Anglii i *brytański* (właściwie wielkobrytański) w stosunku do cesarstwa angielskiego; za mało nam widać: kopujemy trzeci przymiotnik i oto mamy już nawet... język brytyjski.

J. Rzewnicki.

III. ZAPYTANIA I ODPOWIEDZI.

95. Waza — Wazina — Wazianka?

Czy nazwiska cudzoziemskie na — *a* tworzą formy żeńskie tak samo, jak nazwiska polskie (-ina, -anka)? Jak powinny brzmieć formy

żeńskie od nazwiska królewskiego *Waza* — *Wazianka*, *Wazina*, czy też *Ważanka*, *Ważyna*? W Warszawie istnieje gimnazjum żeńskie, noszące urzędową nazwę: *im. Anny Wazówny*. Czy jest to prawidłowa forma?

(Warszawa)

Dr. K. R.

— Mamy dość kłopotu z nazwami rodzimymi, jeszcze więcej z obcymi. Pisaliśmy o tem wielokrotnie a szczególnie w rocz. 1930, str. 105 i 121 i doszliśmy do przekonania:

- 1) że nie można dziś konsekwentnie tworzyć nazw żon i córek bądź z przyimkiem *-owa*, *-ówna*, bądź *-ina*, *-(i)anka*.
- 2) że przyrostek *-owa*, *-ówna* bierze górę nad *-ina*, *-(i)anka*, który traci swe znaczenie dzierżawcze.
- 3) że nazwiska obce nie zmieniają postaci dla żon i córek i że je należy odróżniać z pomocą wyrazów *pani* i *panna*.

W tym wypadku nie uważamy postaci *Wazówna* za błędną, ale nie dziwilibyśmy się, gdyby było: „*im. Anny Waza*“. Wszak nikt nie powie: *książę Parma*, *księżniczka Parmina* lub *księżniczka Parmianka* — lecz *księżna Parma*, *księżniczka Parma*, tem więcej, że *Parma* jest nazwą miejscowości, podobnie jak *Waza*. —

96. W ślad za...

W zeszycie 4. z ub. roku „Poradnik“ twierdzi, że ani „W ślad za“ — ani „W ślad listu naszego...“ nie należy używać. — Zwroty te jednak często spotyka się w korespondencji handl. Pochodzą z niemieckiego: „*In Verfolg unseres Schreibens*“ Czem wobec tego zastąpić ów niemiecki zwrot? Czy natomiast zwrot: „Śladem listu naszego...“ jest więcej poprawny?

(Wodzisław)

W. K.

— Ten „ślad“ należy zupełnie opuścić, a pisać: „*Na list nasz...*“ albo „*Stosownie do naszego pisma...*“. Będzie to to samo, a bez zwrotu niemieckiego

97. Przedsięwzięty. —

„*Świadectwo przedsięwziętego* przez Komisję egzaminacyjną egzaminu fachowego N. N.“. Czy słowo „*przedsięwziętego*“ w tym wypadku zastosowano dobrze, lub czy „*przeprowadzonego*“ byłoby lepsze? Treść pow. stanowi nagłówek świadectwa. W języku niemieckim zaś brzmi: „*Zeugnis über die von der Prüfungskommission vorgenommene Fachprüfung des N. N.*“

(Wodzisław)

W. K.

— Po polsku egzamin nie jest „*przedsięwzięty*“, ale „*odbyty*“. A więc: „*Świadectwo egzaminu zawodowego N. N., odbytego przed komisją egzaminacyjną*“. „*Przeprowadzać egzamin*“ jest również germanizmem.

98. **Wybierać na co czy czem?**

W ostatnich czasach coraz częściej spotykamy w prasie czasownik *wybierać* z narzędnikiem zamiast z przyimkiem *na*, a więc: wybierać prezydentem, posłem, przewodniczącym i t. p. Uważam zwrot ten za błędny, a utwierdza mnie w mojem zdaniu Słownik języka polskiego, wydany przez Arcta, w którym czytamy: „*wybierać na króla, na posła, na sędziego* i t. p.“, jak również Słownik polsko-francuski prof. Pawła Kaliny, gdzie znajdujemy: „*wybrali go na prezydenta*“. Gwoli ścisłości zaznaczam, że Słownik Warszawski podaje obie formy, z których jednak na pierwszym miejscu kładzie przyimkową (*wybierać na króla* albo *królem*).

(Warszawa)

M. F.

- Są w użyciu obydwie zwroty bez różnicy znaczenia, tem bardziej, że *wybrać* miesza się często z *obrać* (królem lub na króla). Słow. Warsz. pod słowem *wybrać* 5. pisze: „W.(y)brać kogo na urząd, na tron, na godność (= *obrać*). Na burmistrzostwo go wybrano. Troc“.

Sądzimy tedy, że nie można uważać narzędnika za błąd, ale dawać pierwszeństwo przyimkowi: *na*.

99. **Michalina z Rutkowskich?**

Jak należy pisać, czy „Jan i Michalina z domu Rutkowska“, czy też „z Rutkowskich“.

(W. Smolana)

J. K.

- Utał się zwyczaj pisania „M. z Rutkowskich“, choćby dla krótkości wyrażenia.

100. **Dowody metryczne czy metrykalne?**

Jak się właściwie mówi i pisze: „dowody metryczne“, czy „dowody metrykalne“.

(W. Smolana)

J. K.

- Ponieważ *metryka* oprócz zapisów nowo urodzonych znaczy również: naukę o formie poetyckiej czyli o wierszach, przeto dla odróżnienia używamy przymiotnika *metryczny*, mówiąc o wierszach, a *metrykalny*, mówiąc o księgach parafjalnych.

101. **Więzień — rodz. żeński?**

Jaki jest rodzaj żeński od „więzień“?

(Tomaszów)

N. M.

- Pisaliśmy już o tem w rocz. 1929, str. 88 i 115. W pierwszym razie proponowano: *więźniarka* lub *więzienka*, w drugim *więzienica* lub *więźnica*. Czy jednak forma żeńska jest koniecznie potrzebna? Czy powiedziawszy: *ona jest więźniem politycznym* nie wyraziłem się jasno i czy może powstać dwuznaczność? Mnie się zdaje, że to jest chorobliwe szukanie form żeńskich tam, gdzie się wieki bez nich obchodziły.

102. Karty mieszać, przerabiać, tasować?

Proszę uprzejmie o wyjaśnienie, czy mówi się „mieszać, przerabiać czy tasować“ karty (np. — w bridżu)?

(Tomaszów)

N. M.

- Najstosowniejsze byłoby *mieszać*, bo *przerabiać* nie oddaje dobrze czynności. Ale czy gracze w karty zrezygnują kiedy ze swego *tasowania*, nie mogąc zrezygnować ani ze *sztonów*, ani z *lewy*, ani z *atuta* i t. p.

103. Australski czy australijski?

(Kraków)

K. S.

- Większość przymiotników, od nazw na *-ja*, *-ija*, utworzono od samego pierwiastka po odrzuceniu końcówki *-ja*. A więc: *arabski*, *angielski*, *szkocki*, *irlandzki*, *hiszpański*, *portugalski*, *szwajcarski*, *dalmacki*, *grecki*, *albański*, *bułgarski*, *serbski*, *perski*, *mongolski*, *japoński*, a więc i *australski*. Obok tego pewna mniejszość tworzy je od tematu na *-ij*, *sycylijski*, *indyjski*, *belgijski*, *nubijski*, *kalifornijski*, *brazylijski*...

Dlaczego tak — trudno odpowiedzieć.

104. Fortancer — fortancerka, czy wodzirej, przodownik — przodowniczka?

(Kraków)

K. S.

- *Fortancer* czy *fortancerka* są szpetnymi przyswojeniami z języka niemieckiego. Pol. *wodzirej* jest najstosowniejsze i dosyć utarte; *przodownik* jest za ogólne i oznacza nie tylko tańczącego, ale i pracującego.

105. Wezmę czy wezně? weźmie czy weźnie?

(Kraków)

K. S.

- Bezokolicznik *wziąć* (=wz-ją-ć) wskazuje na pochodzenie: przedrostek *wz-* i czas. *jąć* (a więc nie: *wziąć!*), który powstał z **im-ć* (*im-a-ć*). „Osnowa terażniejszości — mówi A. A. Kryński — *wūzjime* = *weczjime*, forma skrócona: *weźmie*, rozkaznik; *weźmi*, później *weźmij*, *weźmijmy* obok: *weź*, *weźmy*, *weźcie*. W tych ostatnich formach ze słowa *wesz-jimę* (=wezmę) pozostał sam przyimek *wesz*, ze zmiękczeniem z *na ź*“. (Gram. § 302) — Ponieważ w osnowie jest *m*, nie może być *n*. Formy z *n* są gwarowe.

106. Siedem czy siedm?

(Kraków)

K. S.

- Tak, jak nie mówimy: *jedn* ale *jeden*, tak samo należy mówić: *siedem*, *osiem*. Naturalnie w dalszej odmianie to *e* zastępcze znika: *siedmi*, *siedmiu*, *siedmioma*. —

107. **Dopełniacz od nazw Dąbrowa, Limanowa? czy Dąbrowy, Limanowy, — albo Dąbrowej, Limanowej?**

(Kraków)

K. S.

- Nazwy miejscowości rodz. żeń. z przyrostkiem *-owa* odmieniały się dawniej wszystkie jak *głowa*. Dziś Dąbrowa i Częstochowa zachowały swoją pierwotną odmianę rzeczownikową (Dąbrowy, w Dąbrowie), inne odmieniają się jak przymiotnik *dobra*, a więc Limanowej, w Limanowej, chociaż w bierniku mają formę *Limanową*, a w wołaczu: *Limanowo*.

108. **Zgnily czy zgnity?**

(Kraków)

K. S.

- Słowa tego typu przechodnie (biję, piję, wiję, kryję...) mają imiesłów przeszły bierny na *-t* (bity, pity, uwity, skryty...), nieprzechodnie zaś (*gnić, tyć, żyć...*) tylko imiesłów przeszły czynny na *-l* (zgnily, otyły, zażyły...). A zatem forma *zgnity* nie jest prawidłowa.

109. **Jak wyrazić zdanie, aby nie było dwuznaczności: „Proces o zabójstwo bez udziału prokuratora“.**

(Kraków)

K. S.

- „Proces o zabójstwo, w którym prokurator nie występuje“.

IV. ROZTRZĄSANIA.

1. Surowy — srogi.

W numerze 4 „Poradnika Językowego“, pod rubryką „Zapytania i odpowiedzi“ nr. 48, jest zapytanie, czy obok wyrażenia „*srogi człowiek*“ można też powiedzieć „*surowy człowiek*“.

Odpowiedź brzmi, że „*surowy*“ ma znaczenie przenośne „*srogi*“.

To mnie w zupełności nie zadowala.

Według mego zapatrywania dwa te wyrazy mają dwa odrębne znaczenia, skoro starzy pisarze w jednym zdaniu posługują się nimi jako dwojakimi określeniami:

1) Bałem się, iżesz człowiek *surowy*, trudny a *srogi*.

2) Na Sądzie Ostatecznym obróci Chrystus twarz Swoją *surową* na tych, co będą po lewicy stali, twarz już nie cichą barankową, ale lwią, *srogą*.

A w innym miejscu czytamy:

Srogi — haniebnie wielki — okrutnie duży — straszny, jak następuje:

1) Rana głęboka na paznogieć, za *srogą* bywa poczytana.

2) Panna ta *srodze* jej była podobna.

Takich i innych zdań możnaby przytoczyć jeszcze większy szereg.

Bardzo przepraszam za trud, prosiłbym jednak o wyrażenie swego zapatrywania i laskawe pouczenie.

(Gdańsk)

J. Kwiatkowski.

— Nie widzimy żadnej sprzeczności między tem, cośmy napisali w nrze 4. a podanemi powyżej przykładami. *Surowy* a *srogi* są wyrazami bliskoznacznymi (synonimami) mogą więc obok siebie w tem samym zdaniu się znaleźć, nie ubliżając sobie, ale uzupełniając się znaczeniem.

Nie można też i o tem zapominać, że przykłady „starych pisarzy” podane w słownikach, nie mogą być obowiązujące dzisiaj. Wyrazy podlegają w toku czasu zmianie znaczenia tak dalece, że np. *kobieta* była w w. XVII, przewiskiem obraźliwym, a dziś jest wyrazem salonowym i poetyckim.

(Red.)

2. Mój a swój.

Zarówno duch języka jak i gramatyka wymagały dawniej, by zaimek dzierżawczo - zwrotny był używany jednakowy „swój” dla wszystkich 3 osób, zarówno liczby pojedynczej, jak i liczby mnogiej. Tak dyktuje mi moje poczucie językowe — stwierdza to również prof. Kryński w swojej gramatyce (II wydanie 1900 r., str. 113).

Mam wrażenie, że od tego czasu duch języka uległ zmianie, czy też skażeniu — obecnie nikt nie tylko nie mówi, ale nawet nie pisze — *ja kocham swoją matkę, wy kochacie swoją matkę, lecz tylko ja kocham moją matkę — wy kochacie waszą matkę.*

Sądzę, że jest to sprawa bardzo zasadnicza. Cechą tą język polski, (a zdaniem prof. Kryńskiego i wszystkie języki słowiańskie oraz język litewski) różni się od wszystkich pozostałych języków europejskich.

Tymczasem nie spotkałem dotąd wzmianki o tem skażeniu ani w dziełach, ani w czasopismach poświęconych kulturze języka polskiego. Czy Redakcja nie zechciałaby poświęcić temu zagadnieniu jakiegoś większego artykułu w celu wszechstronnego oświetlenia go.

(Warszawa)

Dr. K. Rothert.

— Sprawę tą dość szczegółowo omawia A. Krasnowolski w „Najpopularniejszych błędach językowych”, wyd. 3, str. 76—78.

„Mówimy po polsku: *widziałem swojego ojca, widziałeś swojego ojca*, i t. d. Jeśli zaimek dzierżawczy (na pyt. czyj?) dotyczy podmiotu zdania, wtedy wyraża się zawsze przez zaimek zwrotno-dzierżawczy *swój*, czyli innemi słowy: jeśli podmiotem zdania jest *ja*, wtedy w tem samym zdaniu nie może być zaimka *mój*; jeśli podmiotem jest *ty*, nie może być *twój*, lecz tylko *swój*;

przy podmiocie *my* nie może być *nasz*, przy podmiocie *wy* — *wasz*". Wyjątki od tego prawidła określa dłużej, więc je tylko streścimy:

1. *Przechadzaliśmy się nad naszą piękną Wisłą*, (bo ta Wisła należy nietylko do nas, tj. do mnie i brata, lecz do całego narodu).

2. *Usłyszałem miły dla moich uszu śpiew słowika*, (nie ja byłem miły dla swoich uszu, lecz śpiew słowika).

3. *Proszę podać mi mój kapelusz* (bo podmiotem czynności *podać* jest osoba proszona a nie prosząca, owa zaś osoba ma mu podać *mój* kapelusz, nie *sobie swój*). Jednak przy *kazać*, *pozwolić* używamy zaimka zwrotnego: *kazałem sobie podać swój kapelusz*.

Sprawa ta zresztą nie da się ująć w ścisłe i nienaruszalne prawidła; najlepszą regułą jest poczucie językowe, a gdy to zniknie i myśli się po niemiecku, żadne przepisy nie pomogą.

V. POKŁOSIE.

1. *Tad. Kudliński. Smak świata*. Powieść biograficzna. Warszawa. 1930. Str. 244.

Rzecz wyszła z pod pióra dobrze się zapowiadającego autora. Styl swobodny, płynny. Język obfity (znalazłem 20 parę wyrazów niezapisanych w wielkim Słowniku Warszawskim), lecz z licznymi formami tylko prowincjonalnymi i germanizmami.

Str. 34: odsiedzenie oznaczonego *czasokresu* w szkole (= czasu); str. 50: ja poddam melodję; tylko się *nie zgubcie* (= nie zgubcie taktu); str. 54: trzeba było *iść naprzeciw* (= iść na spotkanie); str. 58: kluski posypane *zgoła* jakimś cynamonem (= ?); str. 59: jednak *długo trwało*, zanim ich poprowadzono... (= jednak nie prędko ich poprowadzono); str. 64: ćwiczą przy starych armatach (= ze starymi armatami); str. 65, 217: *powątpiewać w co*, *wątpić w co*, (= p. o czym, w. o czym); str. 70: *pokonywująca* (= pokonywająca); str. 146: szukając *za chlebem* (= sz. chleba); str. 151: *oddziaływują* (= oddziaływają); str. 180: chodziło o to, by przetrwać z *minuty na minutę* (= ?); str. 191: grzebać w ranach *za odłamkami* (= grzebać, szukając odłamków); str. 197: *ubrał* z fantazją czapkę (= włożył); str. 197, 198: *za chwilę* usłyszeli jego głos, *za chwilę* zanesiono go na salę (= po chwili); str. 198: *K. wyszedł pamięcią naprzeciw* zdarzeniom (= wybiegł pamięcią ku zdarzeniom; przypomniał sobie); str. 237: wiedział, że lekarz nie *pójdzie mu na rękę* (= nie przyjdzie mu z pomocą, nie poprze go).

Zaznaczyć trzeba pospolite u korektorów małopolskich — niemniej jednak niepożądane — wylamywanie się z obowiązku posłu-

szeństwa przyjętym zasadom pisowni: bruzdy, chrust; domysleć się; podleść, przeleść; zaopatrzyć się; oddechać, wydechać i in.

K. Król.

2. John Galsworthy. *Biała malpa*. Z upoważnienia autora tłumaczyła Zofja Lasocka. Warszawa. 1931. Str. 358. Tow. Wydawnicze „Rój“.

Przekład gładki, ale z modnemi wadami językowemi, pospoliczonymi u pisarzy małopolskich germanizmami oraz z rusycyzmami. Przykłady: *na ile* mogli wiedzieć (= o ile); *zrugają* człowieka (= zwymyślają, str. 282); *coby* nie było (= cokolwiek bądź); *przyszło* mu się sprzedawać (= przyszło); *za* wyjątkiem (= z wyjątkiem); nie *przyczyniło* mu zaszczytu (= nie sprawiło); z *pejczą* (= z pejczem). Na str. 341 *dymisjonuje* błędnie w znaczeniu „biorę dymisję, daję sobie dymisję“.

K. Król.

VI. KWIATKI BEZ WONI.

Według „Ilustr. Kurjera Codziennego“, w Ameryce hodują obecnie nieznaną dawniej gatunki jablek. Dziwne to owoce! Dokonywane w Europie badania dowiodły, że „*skorupa* tych jablek [przywiezionych do nas] zawierała ślady arsenu“; to też ostrożność nakazuje przed spożyciem „obrać je ze *skóry*“. Zato nie obiera się ich ze *skórki*, obrzynki zaś nie stanowią *łupin*.

Zacofany pomolog polski, należący do zakonu zuchwałych „czystomówców“, może się o tem dowiedzieć z artykułiku (wziętego zapewne z niemieckiego) w nr. 253. przytoczonego dziennika z roku bieżącego.

Mniej-więcej od czerwca r. b. widujemy na kopertach listów wyciśnięty stempel pocztowy: „Popieraj Instytut Radowy m. Marji Skłodowskiej-Curie (dla walki z rakiem)“. Chwalebny to a niekosztowny środek propagandowy, ale zarazem jeden z przekonywujących dowodów, że urzędy państwowe przyczyniają się skutecznie do szerzenia wśród ogółu skażenia mowy ojczystej. Przecież owo nieszczęsne *dla* (tutaj zam. „do“) może utkwic w pamięci setek tysięcy osób i znieczulić ich uszy na słusznie potępiane naleciałości obce. A radu na takie niemoce umysłowe jeszcze dotychczas nigdzie nie odkryto.

Do wyrazów nielitościwie prześladowanych należy *co* w znaczeniu przysłówkowym. Oto świeży przykład: „Mówiono mi, że ta osoba jest z postępowych *co* najbardziej postępową“ (John Galsworthy: „Srebrna łyżka“, w przekładzie Tad. Jakubowicza, Warszawa 1931, na str. 62).

O książce tu wspomnianej dodać należy, że przekład nie był rzeczą łatwą i że tłumacz naogół zwycięsko pokonywał trudności, język jednak przekładu jest pełen wyrażen prowincjonalnych (małopolskich) i germanizmów.

K. Król.

VII. NOWE KSIĄŻKI.

Hans Braun: Deutsch-polnische Phraseologie. Schwierigere polnische Redewendungen in systematischer Ordnung.

Ein Hilfsbuch für den freien und richtigen Gebrauch der polnischen Sprache.

Poznań 1931.

Żadna gramatyka, a tem mniej słownik nie wyczerpie i nie przedstawi tych właściwości i osobliwości języka, którym się zajmuje. Cała dziedzina zwrotów i wyrażeń osobliwych tzw. frazeologia pozostaje na boku i musi ją każdy zdobywać własną pracą i lekturą. A że różnice składniowe i znaczeniowe są bardzo znaczne między językiem niemieckim a polskim, zestawienie frazeologii pozostanie niewątpliwą zasługą P. H. Brauna.

Dzielo swoje podzielił Szan. Autor na 26. rozdziałów; dając w I. najczęściej używane słowa (können, wollen, müssen, sollen...) obok złożonych; w II. przykłady różnego rzędu czasownika; w III. szczególne połączenia przymiotnikowe, w IV. rzeczowniki złożone, w V. różne użycie liczb pojedynczej i mnogiej, w VI. pojęcia w podwójnym i wielokrotnym znaczeniu, w VII. zwroty zaimkowe, w VIII. zwroty przyimkowe itd., itd.

Przytoczyliśmy treść kilku rozdziałów, aby dać poznać czytelnikowi, że układ nie jest oparty na żadnej podstawie, że rozdziały dowolnie następują po sobie, a ugrupowanie ich jest przypadkowe. Tę zresztą nie wpływało na wartość niezaprzeczoną obfitego materiału, gdyby był sposób znalezienia tego zwrotu, o który nam np. w tej chwili idzie. Chciałbym wiedzieć, jak to oddać po polsku („oddać” — nie „przetłómaczyć!”) taki zwrot niemiecki jak: „da liegt der Hund begraben!” używany często po długim poszukiwaniu, kiedy się wreszcie znalazło przyczynę faktu. Gdzie mam szukać tego zwrotu? Pod „liegen” nie znajdę, bo niema takiej grupy, niema jej ani pod „Hund”, ani pod „begraben”. Więc gdzie? Nie znajdę jej tylko chyba przypadkowo, przeglądając stronicę za stronicą, a mianowicie w grupie XVI. „Wyrażenia obrazowe” pod „Obrazowe wyrażenia niemieckie”, str. 350. na lewo. Tam czytamy: Da liegt der Hund begraben. — Tędy go wiedli! w tem sęk, tu cię boli, Margoś. A więc, aby znaleźć pożądaną frazę, musiałem przewertować prawie całą książkę (ma str. 408), i ileż to czasu na to straciłem!

Albo chciałbym wiedzieć, jak oddać po niemiecku pospolite polskie wyrażenie: „puścić kogoś w trąbę”. — Znowu nie mam sposobu znaleźć inaczej, jak przeszukując stronicę za stronicą. Dopiero na str.

299. pod nagłówkiem „Polonismen“ (?) znajduję ten zwrot, oddany po niemiecku: „Jemanden laufen lassen“. —

Słowem, cenna nadzwyczaj praca, traci bardzo wiele przez brak alfabetycznego indeksu i to niemieckiego i polskiego. Niewątpliwie powiększyłoby to objętość dzieła i jego koszt wydania, ale tylko w ten sposób można posiadaczowi pomóc, dając mu do ręki łatwość zorientowania się w niepewności.

Szan. Autor ovladnął oba języki możliwie dokładnie, poznał ich tajemnice liczne, ale nie ustrzegł się od pewnych błędów, które poprawić łatwo w następnym wydaniu:

- Str. 7. „mogę to zaniechać“ po polsku dobrze: *tego* zaniechać.
 9. „proszę pana do mnie“ po polsku dobrze: do siebie.
 11. „nie mogę na to nie zezwolić“ — lepiej: muszę na to z.
 13. gdybyś go pan widział — lepiej: gd. go pan *był* widział.
 es hat nich sollen sein — to nie było przeznaczone —
 lepiej: to się nie powinno było stać.
 17. wszyscy opowiedzieli się za nim — lepiej: oświadczyli się.
 22. przyrzekłem się gdzieindziej — lepiej: obiecałem się.
 24. upić, spoić kogoś — lepiej: upoić...
 24. zaprzeczył mi prawo — tylko: zaprzeczył mi prawa.
 29. to jeszcze nie postanowiono, — tylko: *tego* j. nie postan.
 29. nie uczyni mi pan tego — nie rób mi pan tego.
 41. Siły moje już ubywają — tylko: sił mi już ubywa.
 45. To postępowanie przebiera wszelką miarę —
 lepiej: przekracza wsz. m.
 49. morze obejmuje (umgibt) ziemię — lepiej: otacza.
 57. lód pęka, topi się — lepiej: taje.
 58. zaniechałem ten zamiar — tylko: tego zamiaru.
 63. same przechodzone suknie — tylko: znoszone.
 „przechodzowane“, to żargon żydowski.
 71. stać komuś za ojca, matkę — tylko: zastępować.

To braki pierwszych stu stron, dostrzeżone przy dorywczym przeglądaniu. Nie wątpimy, że znajdą się podobne i dalej, a te prześlemy Szan. Autorowi, pragnąc, aby nowe wydanie było bez zarzutu.

R. Zawiliński.

TREŚĆ Nru 9 i 10. Od Redakcji. — I. R. Z. Językowe bohemy. — II. J. Rzewnicki. Flirt z Patem. — III. Zapytania i odpowiedzi — IV. Roztrząsania. (surowy-srogi; mój a swój). — V. Pokłosie przez K. Króla. — VI. Kwiatki bez woni przez K. Króla. VII. — Nowe książki przez R. Z. — Omyłki druku.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: ROMAN ZAWILIŃSKI.

Drukarnia Narodowa w Krakowie, ul. Wojska 19, pod zarządem Marka Szeffriga.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

1931

638

SPIS RZECZY.

w roczniku XXVI (1981).

I. Artykuły:	Str.
1. J. Birkenmajer: O nazw. rosyj. w polszczyźnie	84
2. A. A. Kryński: Drzewo a drewno	68
3. " " : Żelbet i żelazobeton	97
4. " " : Co to jest metro	113
5. M. Pachucki: Skąd się wziął <i>halas</i>	83
6. J. Rossowski: Jeszcze o nazwach rosyjskich	111
7. J. Rzewnicki: Wdzięczna praca	34
8. " " : Prasa a język 49.	65
9. " " : Żelbet a żelazobeton	116
10. " " : Flirt z Patem	123
11. A. Szyperski: Język literacki a mowa ludu	100
12. J. Wieleżyńska: Sztuka = pol. umnictwo	81
13. R. Zawiliński: Jak mówimy, a jak piszemy	1
14. " " : Sala operacyjna	17
15. " " : Zatrącenie znaczenia	33
16. " " : Zakażenie niemczyzną	105
17. " " : Językowe bohomy	122
18. Streszczenie i tezy odczytu K. Irzykowskiego	77
19. Wyjaśnienie K. Irzykowskiego	102
II. Zapytania i odpowiedzi na str. 4. 18. 38. 54. 71. 86. 106	126
III. Roztrząsania na str. 9. 44. 58. 130	
IV. Uwagi: Karygodne nowatorstwo	3
Język pol. w dziełach pedagog.	53
Król K. Kilka słów o przyimku <i>o</i>	74
V. Wyprawa na obczyznę przez J. Rzewnickiego	20. 108
VI. Na gorącym uczynku	63. 73
VII. Pokłosie 23, 45, 59, 89	132
VIII. Osobliwości (Curiosa) Kwiatki bez woni 11, 26, 61, 93, 119,	133
IX. Kronika 25. 63.	95
X. Rozmaitości 14. 30.	47
XI. Nowe książki 104. 120	135

SPIS WYRAZÓW I ZWROTÓW OBJAŚNIONYCH LUB OMÓWIONYCH W ROCZNIKU XXVI „PORADNIKA”

(Liczba oznacza stronice)

- A zam. lecz 60**
akaparować 22
akt czy aktów 6, 9
alimentowanie 109
allur 20
Amerykanów 129
antarkiczny 110
antimordklub 110
argongaz 109
armiści 109
aserwat 20
australski 129
autokombinaty 109
awjomatka 20.
- Badacz o nazwisku 75**
badyle 31
balot 109
bartnik 31
basiur 31
bazować 19
bądź czysty a został bogatym 6
berło 31
bębenek 31
bitw, bitew 6
biuletyn o ramach 75
bogowi 119
boruta 31
w bożków czy w bożki wiara 56
broń o działalności 75
brozek 31
brózdny 31
brzyć 31
buzyna 61.
- Centrolewistyczny 110**
certolenie się 109
cewka 31
chicagowski 22
chochol 31
chrostówka 31
ciele 47
cień 31
cierpieć 122
cierzeniec 47
co nocny 24
co rana 61
co wieczora 61, 92
co wiosny, co lata 24
cóż że 24
cukierek czy cukierka daj 56
czarny las 31
czarne pole 31
- czarna zwierzyna 31
czasokres 132
czekać za kim 44
czytelń czy czyteln 58
ćwik 31
- Dalekobieżny 126**
dalmierca — dalmiernik 108
darmstadtcki 110
data o znaczeniu 75
dawać wyraz 24, 93
Dąbrowa, Limanowa (odmiana) 130
debuszować 111
detektorowicz 109
detressa 109
dewena 109
diametry 109
dla 129
długo trwało 132
do a dla 6
dobić się 23
*dokonana czy niedokonana po-
stać 38*
dokonywując 129
doktor czy doktor 55
dokumentaryczny 110
dominuje 23
dorównują 60
douairjera 21
drzewo a drewno 68
drzewo tarte 19
duzi 10, 88
dwi a dwóch 86
(z) dwoma głowami 63
dyskryminacja 109
dzieciaty 110
dziupło — dziupla — dziupla 57
- Efektacja 109**
egalitaryzm 21
egzagerowany 110
ekspertaż 21
ekstenzywny 110
ekstremistycznie nacjonalistyczny
110
elementarny 110
emanuje 23
entymolog 21
epatować 111
existenz-minimum 109
- Faktor 109**
faworyzować 22

- felta 109
 fortancer a wodzirej 129
 fraternizować 22
 fundusz o kapitale 75.
Gaik 81
 gałęzie 31
 gamma promienie 109
 globalny 23
 głosowany wniosek 95
 godzinie 92
 Grudniówna czy Grudzieniówna 55
 gumienko 31
 gwizdek a gwizdka 87
- Halas** — (pochodzenie) 83
 harapowy 31
 heco 31
 herbata o smaku 75
 hipokretka 122
 hulala 48
 hyperindywidualistyczny 125
- Idol** 109
 idzie na rękę 133
 (o) ile = jeżeli 125
 immanenta 109
 interwenjować wojnę 127
 inwestor 20
 iść naprzeciw 132
- Jadł** czy jad 56
 jajo czy jaje 72
 jaki, który 125
 Jakub czy Jakób 86
 jaski 3, 4
 jastrzębnik 32
 jaźwiec 32
 jelonek 47
- Kamuflarz** 109
 kanapa z nadbudową 106
 kapa gumowa 106
 kapruński 110
 karty mieszać 129
 karuzel czy karuzela 72
 katylinarny 110
 każdy — każdy 57
 kądziel 32
 kędzierzawy a dzierzawczy 71
 kinder-stuba 109
 kita 32
 klerohiszpański 111
 klępa 32
 kluczyć 32
 klaki 32
 kokcielić 32
 kolano (= pokolenie) 92
 kołowrot 32
 komisaryczny 21, 110 129
 komitet (akcent) 105
 kontemplować 92
 kopernikański 22
 kopiści 109
- kopytem gonić 32
 korpak 32
 korpolentna 122
 koszlon 32
 kot 32
 koza 32
 kozioł 32
 koźlą, koźlątko 32
 kraj o kulturze 75
 kraj o ludności 75
 krawczynia 122
 krople — kropli 72
 kropłomierz czy zakraplacz 7
 królhucki 110
 kryminalogiczny 22
 którzy a co 8
 kura 32
 kurort 109
 kutnica 32
 kulminować 111
 kuwiek 32
 kwadrować 23
 kwiel 32
 kwilić 32
- Laboratorjum** przeprowadziło się 71
 laitmotiv 20
 lampy 32
 latarnia 32
 ledwośłysznie 45
 ledwoznacznie 45
 legawka 32
 legawy 32
 lezard 21
 leża 32
 liczba a ilość 8
 lisiarz 32
 luminator 21
 lunarny 109
- Laja** 32
 łakomeczuch, łasuch 72
 łania 32, 47
 łgarz 32
 łojna 32
 łyzki 32.
- Mailand** 109
 majak 32
 mało mam nadziei na... 61
 mamuś, cioc 9
 mariwodaż 109
 mascynacje 109
 maturyczny a naturalny 54
 menager 109
 mennica — (przymiotnik) 87
 metro 113
 metryczny a metrykalny 128
 miel 45
 Michajloff 124
 mikot 32
 mikotać 32
 miniasty 110

- ministerjum czy ministerstwo 42
 miot 32
 mistrz 32
 mnie zam. mię 60
 mondaina 109
 montanizm 10
 monopolistyczny 110
 monumenty 109
 mój a swój 131
 mrownik 32
 mrzeźna 32
- Na** calego 92
 na pensję 20
 na prawo czy w prawo 4
 na przodzie czy na przedzie 88
 na stole czy ze stołu 5
 Nadolny — Nadolnina — Nadol-
 nianka 10
 nagan 45
 naganiać się 92
 nahalnie 63
 należność a należytość 40
 nasadka 47
 nawara 47
 negocjujący 125
 negr 126
 nęcisko 47
 nieambicjonujący 111
 niedokunka 47
 niedolisek 47
 Niemczaki czy Niemczakami 71
 niezawiniony 24
 nobilita 20
 nominal 21
 nor 32
 nordhauzeński 5
- O** ogromnym sygnecie 24
 o wiele za późno 24
 obce a swojskie 142
 obielić 47
 obierz 47
 objętki 47
 oblegatorjusz 109
 obsesja 109
 ocknąć się 34
 od zaraz 19
 oddano strzały 126
 odłóżyć czasu 123
 odmowa w... 93
 odnośnie 86
 odnośny 126
 odpoczywający obraz 21
 ofertować 111
 okazanie pomocy 124
 okulary na odległość 7
 omijać szczęście 123
 operacyjny 17
 operator i operatornia 44
 optycznie 110
 osiedle — osada 5
 osobliwość a osobowość 53
- osobniczy 53
 ostrzeliwują 24
 oszczep 47
 oszustny czy oszukańczy 41
 otworzony a otwarty 56
 owo, samo czy owe, same 72.
- Palec o sygnecie** 75
 pańwiatowy 110
 państwo czy państwa 20
 papeterie 109
 parazyty 109
 parkowanie 21
 pasieczka 31
 paszyderni 111
 patriotardzi 21
 peke flajszyć 22
 pełne powodzenie 125
 perfekt 22
 perfumy — perfuma 107
 perwersyjny 110
 piastun 47
 pielesz 47
 pierwszoklaśny 24
 pietystyczny 110
 plasować 111
 płachta 47
 plot 47
 pływalia o wodzie 75
 po przeczeniu dopełniacz? 108
 po złotemu 43
 pocezannistyczne 22
 podciołek 47
 podejrzewać czy podejrzewać 56
 podolska sieć 47
 podsokoli 47
 podziemka 115
 pogoda o wiatrach 75
 pokrywa samochód 22
 pokrywać się 46
 pokurcz 47
 polityk o zdolnościach 75
 polny a polowy 41
 poly 47
 ponadspołecznikowski 111
 porównywuje 124
 poprzez domy 24
 posoka 47
 poszczególny 95
 potarz 47
 potycz 47
 powinny = powinny 87
 powodować sprzedaż 71
 pozostawiać czy zatrzymywać 5
 półko 47
 prace o charakterze 75
 prebendarjusz 21
 prewencja 109
 pręcik czy paleczka 8
 prężynka 47
 procesuralny 110
 profesjonal 92
 promulgować 111

- Protogoroff 124
 przechodzony 136
 przeciwstalinistyczny 22
 przed wół do dziewiątą 107
 przedsięwzięty 127
 przekonują się 60
 przekonywująco 60
 przelaj 47
 przełęczka 45
 przesmyk 47
 przystawa 47
 przywiatr 48
 ptaszynka 47
 pudło 47.
- Radjo** — odmiana 88
 ratalny 110
 ratowicz 28
 raz po raz czy po razie 107
 realisable 110
 rebarbaryzujący 110
 reklamentacja 122
 Renanja 109
 restant 109
 retrospekcja i retrowersja 20
 rewoltujący 110
 rochmanny 47
 rodzai 60
 rogacz 47
 rohatyna 47
 rolnica — rolniczka 87
 Rozewju 124
 rozjazd 47
 rozpisać konkurs 119
 rozporka 47
 rozumie pod... 60
 roentgeniczny 22
 runda 109, 125
 rustykalny 110
 (w) rządzie pierwszym 60
- Sak** 47
 samouczny 92
 sarnejski 124
 sarniec 47
 sejsmiczny 110
 serwis 109
 siedm czy siedem 130
 sietniczy 48
 sietnik 48
 siodlarz czy siodlarz 73
 skałka 48
 skierowywany 63
 skompresować 23
 skorupa jablek 133
 skonsumować 23
 skonsumowany 22
 skowyrą 48
 skrom 48
 skrzypaczka czy skrzypczyńni 41
 smycz 48
 sokolnik, sokolniczy 48
 solidyfikowany 111
- solectwo czy soltystwo 87
 sorta 21
 spiczak 47
 srogi a surowy 56
 staż 21
 stępa 48
 stocze 45
 stopiec 48
 strażnica 48
 strugać, plukać (odmiana) 57
 strukturalny 110
 strzala 48
 studnia o głębokości 75
 sublimacyjny 110
 sublimować się 22
 sucharze 45
 sufizancki 111
 superdelikatność 109
 surowy — srogi 130
 symultaneistyczna 110
 syn, dym (wołacz) 72
 szabla 48
 szatarnik 48
 szerzawa 45
 szóstak 47
 sztuka = umnictwo 81-83
 (w) sztygach żyto 106
 szyplik 48
 ściana 48
 ślepe pole 48
- Tak, jakby** 24
 tak długo, jak 24
 takie coś 44
 takowy 122
 tamten, tamty 57
 tangenty 109
 tą 60
 tekstylny 110, 125
 tkaniny o wzorach 75
 tokowisko 48
 totalnie 22, totalny 111
 towary krótkie 105
 tox — aktualności 109
 trabanterja 109
 troje dziewcząt 119
 truistyczny 111
 trwa nadal 24
 trzystu czy trzechset 107
 turecki czy turkowski 54
 turzyca 48
 tuszem czy w tuszu 5
 tykiel 48
 tyski czy tychowski 58.
- Ucios** 45
 udały a udany 57
 ulata 48
 umasowienie 21
 undystyka 21
 uniwersalizacja 109
 upić a upoić 33
 urząd gminy czy gminny 5

- usmol 48
 uśledzić 92.
 utonięty 122
- W** skład czy do składu 8
 w ślad na 128
 Waza-Wazina 127
 wąpić w co 132
 waliza 21
 weksla czy wekslu 72
 wezmę a weznę 129
 wiadomem jest 125
 wichóra 124
 widełek 47
 widno nie było 61
 wiersza 48
 wieś — parcela — kolonja 5
 więzień r. ż. 128
 wilczy słup 48
 winkorporować 111
 winien a powinien 18
 winne 60, a winny 72
 witalny 110
 witerunek 48
 wizualnie 110
 wkraplać czy wpuszczać 7
 wmyśleć się 24
 wnioskować czy wnioskować 43
 wnoszę na... 43
 wnyk 48
 wózek na piórach 106
 wpływologia 21
 wskazane 125
 wspar 48
 wspomnąć 122
 wybierać czym czy na co 128
 wykapturzyć 48
 wykoncepować 23
 wymiono czy wymię 61
 wypadek a przypadek 42
 (w) wypadku 125
 wyprawowiec 23
- wyszedł pamięcią 133
 wysliznąć czy wyslizgnąć 87
 wyuzdaność 63
 wwóz, wwozić 119
 względnie 125
 wzgórze — wzgórz 72
- Z** pod za krótkiej 24
 z prawa 24
 za wyjątkiem 60, 126, 133
 zaasenterować 111
 zadaniom którego... 60
 zadowolnić czy zadowolić 106, 124
 zadyrgować 22
 zagadnienie o doniosłości 75
 zainfekowany 22
 (w) zakład 92
 zakładać maść 8
 zamieszkały 92, 124
 zamknąć a zawrzeć 34
 zanim nie 24
 zapoznać pannę 122
 zasiek 48
 zawiasa 48
 zażyli ją 123
 zbalansowanie 125
 zielony las 48
 zgnily a zgnity 130
 złotowy 124
 zgraja 32
 zob lub zobia 48
 zoo — zoog 109
 zorientować się = skojarzyć 9
 zrozum 23, 61
 zrozum, zrozumcie 107
 zurychski 124
 (na) zwyczajno 92
 zwyczajów czy zwyczaj 4.
- Żak 48
 żelbet i żelazobeton 97, 116.

OMYŁKI DRUKU:

- Na str. 110. w. 13 od góry zam. *awjonetce* ma być: *awjomatce*.
 w. 18 od dołu przed „Huty“ dodać: *mieszkaniec*.
 117. w. 10 od dołu zam. *betownictwem* ma być: *betonictwem*.
 118. w. 6 od góry zam. *rzeczownemi przymiotnikami*
 ma być: *przymiotnemi rzeczownikami*.
 118. w. 7 od dołu zam. *żelbeton* ma być *żelazobeton*.
 120. w. 2 od góry zam. *russkoj* ma być: *russkij*.
 120. w. 3 od góry zam. *rozgowornaj* ma być: *rozwgovornoj*.

